

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

PANI MGR LIC. ALEKSANDRY JACOŃ

Z prawdziwą radością zapoznałem się z dostarczoną mi rozprawą doktorską Pani Mgr Lic. ALEKSANDRY JACOŃ pt. *Sylwetka misjonarza i jego praca misyjna w Afryce subsaharyjskiej we współczesnej literaturze polskojęzycznej (1956 – 2012)* i czuję obowiązek, aby szczerze pogratulować zarówno Doktorantce jak też Promotorowi. Istnieje przekonanie, że o wybitnym doktoracie decydują nie tylko umiejętności doktoranta, ale też osobowość promotora. Pani Doktorantka wybrała na promotora nie tylko cenionego w Polsce i za granicą misjologa-afrykanistę, ale równocześnie pomysłodawcę i realizatora rozlicznych inicjatyw zarówno na rzecz działalności misyjnej jak też prezentacji tejże działalności w literaturze. Warto wspomnieć, że wcześniej ukończył on studia z filologii polskiej na UAM oraz kierował redakcją „Misyjnych Dróg”.

W recenzowanej rozprawie widać ogrom pracy badawczej podjętej przez Doktorantkę. Rozprawa nie tylko spełnia wszelkie wymogi, ale stanowi rzeczywisty przyczynek do rozwoju nauki, przedstawiając podjęte zagadnienie w sposób dotąd niespotykany zarówno pod względem rozległości obszaru badań, jak też dogłębności tychże badań obficie udokumentowanych. W moim przekonaniu efekty pracy naukowej Pani Doktorantki zasługują na wyjątkowe uznanie. Wnoszę zatem o przyznanie tej rozprawie doktorskiej wyróżnienia.

OCENA FORMALNA ROZPRAWY

Praca została przygotowana na Wydziale Teologii Uniwersytetu Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Warszawie, na seminarium z misjologii, pod kierunkiem ks. prof. zw. dra hab. Jarosława Różańskiego.

Temat. Autorka podjęła temat, który dotychczas nigdy nie został opracowany w tak systematyczny, obszerny i udokumentowany sposób. We wstępie precyzyjnie ukazuje jego sens i określa zakres. Efekt tych poszukiwań naukowych jest bardzo pożyteczny, gdyż przedstawia doskonale udokumentowaną panoramę zagadnienia, w której można odnaleźć i porównać aktywność licznych środowisk. Postawione sobie cele doktorantka zrealizowała w sposób bardzo dojrzały.

Układ pracy. Rozprawa składa się z karty tytułowej, bardzo przejrzystego spisu treści (s. 3-5), wykazu skrótów (s. 6-7), wstępu (s. 9-20), ośmiu rozdziałów (I – s. 21-56; II – s. 57-101; III – s. 102-140; IV – s. 141-177; V – 178-215; VI – 216-2275; VII – 276-318; VIII – 319-374), zakończenia (s. 375-387) oraz bibliografii (s. 388-419) i aneksu (s. 420-453). W rzeczywistości na aneks składają się cztery tabele zestawiające książki pisane przez misjonarzy polskich pracujących (tabela I, s. 420-435), książki osób odwiedzających placówki misyjne lub zainteresowanych działalnością misyjną (Tabela II, s. 436-442), książki będące zbiorami tekstów misjonarzy polskich oraz osób odwiedzających placówki misyjne. Opracowane, zredagowane (tabela III, s. 443-448), książki biograficzne o misjonarzach polskich (tabela IV, s. 449-453). Materiał został rozłożony logicznie i równomiernie. Tabele w aneksie przejrzyste i pożyteczne.

Bibliografia została podzielona na literaturę podmiotu (może przedmiotu?) (s. 388-400) i pozostałe źródła (s. 401-419). W literaturze przedmiotu wyodrębniono: literaturę misyjną – źródła podstawowe (s. 388-394), literaturę misyjną – źródła dodatkowe (s. 395-396), literaturę niemisyjną – źródła podstawowe (s. 397-399), literaturę niemisyjną – źródła dodatkowe (s. 399-400). Pozostałe źródła podzielono na dokumenty Kościoła (s. 401-404), wyodrębniając dokumenty papieskie (s. 401-403), dokumenty Soboru Watykańskiego II (s. 403-404), dokumenty dykasterii kurii rzymskiej (s. 404), dokumenty Konferencji Episkopatu Polski (s. 404), Inne (s. 404) oraz na materiały organizacji, instytucji

(s. 405), słowniki, encyklopedie, leksykony, atlasy (s. 405-406), bibliografie (s. 406), książki, artykuły (s. 406-416), źródła internetowe (s. 416-419).

Doktorantka zgromadziła imponującą literaturę. Dokładnie opisała we wstępie kryteria i metodologię jej doboru, dokonała trafnej walutacji. Samo jej zgromadzenie i usystematyzowanie należy uznać za przyczynek do badań naukowych. Prezentacja bibliografii jest czytelna, logiczna i konsekwentna. Biorąc pod uwagę, że bibliografia w niniejszej rozprawie doktorskiej obejmuje 31 stron należy zauważyć, że zapoznanie się z nią wymagało olbrzymiego wysiłku intelektualnego oraz szczególnych umiejętności analizy, syntezy i porównywania źródeł. Z radością zauważam wielką erudycję Autorki, gdyż dowodzi to jej przygotowania do dalszych, bardzo kompetentnych poszukiwań naukowych.

Język, estetyka prezentacji i aparat naukowy. Praca została napisana naprawdę piękną polszczyzną. Język komunikatywny. Zdania spójne i logicznie ze sobą powiązane. Rozprawa może służyć za wzór połączenia precyzji naukowych stwierdzeń z pięknem i poprawnością językowych sformułowań. Równocześnie na podkreślenie zasługuje sam styl wypowiedzi – spokojny i rzeczowy, wolny od sformułowań emocjonalnych.

Praca obszerna, liczy 453 strony. Brak jakichkolwiek zabiegów, które miałyby sztucznie powiększyć jej objętość (czcionka 12 punktów, interlinia 1.15). Bardzo staranna i przejrzysta szata graficzna ułatwia śledzenie prezentowanych zagadnień. Język rozprawy dojrzały pod względem teologicznym. Łatwo wyczuwa się, że poruszane zagadnienia są dobrze znane Doktorantce. Aparat naukowy poprawny i konsekwentnie stosowany. Wszelkie twierdzenia są właściwie udokumentowane. Sposób cytowania oraz dokładność i konsekwentność w stosowaniu aparatu naukowego zasługują na uznanie.

Po wnikliwej lekturze nie mam najmniejszych wątpliwości, że jest to rozprawa naukowa w pełni samodzielna, bez zapożyczeń.

OCENA MERYTORYCZNA ROZPRAWY

Na zawartość merytoryczną przedstawionego do oceny studium składa się wstęp, osiem rozdziałów i zakończenie. Wszystkie te rozdziały są metodologicznie umotywowane. Są one ze sobą logicznie powiązane i tworzą harmonijną całość, systematycznie rozwijając podjęte zagadnienie.

Aby należycie ocenić wartość naukową tej rozprawy, trzeba podkreślić, że w najmniejszym stopniu nie jest ona zrelacjonowaniem badań dokonanych przez innych, lecz owocem pracochłonnych poszukiwań, analiz i zestawień. Autorka sama odnalazła, zgromadziła i zapoznała się z olbrzymią literaturą źródłową, przeanalizowała ją i dokonała trafnej syntezy. Każde stwierdzenie jest poparte obfitymi odnośnikami.

Pierwszy rozdział stanowi bardzo dobre, precyzyjne i przejrzyste wprowadzenie do całości. Omawia zasady kwalifikacji źródeł do stworzenia literackiego obrazu misji. W tym kontekście omawia problem definicji i klasyfikacji gatunkowej literatury misyjnej oraz charakteryzuje listy misjonarzy jako podstawowe źródło literackie. Równocześnie podejmuje zagadnienie rozwoju literatury misyjnej oraz motywów misyjnych w literaturze „niemisyjnej”.

Kolejne cztery rozdziały omawiają obraz działalności misyjnej, jaki wyłania się z listów misjonarzy. Zarówno systematyzacja podejmowanych zagadnień jak proporcje w ich prezentacji świadczą o bardzo dobrej znajomości misjologii. W drugim rozdziale Doktorantka podejmuje bardzo trafnie kwestię podstawową, a więc przepowiadanie Ewangelii i zakładanie Kościoła. Zachowuje przy tym należyte proporcje między posługą duszpasterską sprawowaną przez misjonarzy a ich pracami przy tworzeniu infrastruktury misyjnej, zapewnieniu trwałej przyszłości Kościołowi lokalnemu i troski o utrzymanie materialne placówek.

W trzecim rozdziale charakteryzuje nieodłączne od przepowiadania Ewangelii działania misjonarzy na rzecz promocji ludzkiej – opiekę zdrowotną, szkolnictwo oraz troskę o prawa ludzkie (ubóstwo, ludność rdzenna, prawa kobiet i dzieci, pokój i ekologia). Obraz jest adekwatny, kompletny i realistyczny, zgodny z rzeczywistością.

Czwarty rozdział podejmuje problematykę dialogu i inkulturacji zaś piątą posługę w zastanym świecie czarów i kultów miejscowych.

Trzy ostatnie rozdziały rozprawy omawiają kwestie uzupełniające. Szósty rozdział relacjonuje wrażenia misjonarzy w spotkaniu z życiem i ludźmi w ewangelizowanych krajach. Siódmy rozdział ukazuje misjonarzy jako twórców literatury. Natomiast ostatni, ósmy rozdział uzupełnia obraz ukazany w dotychczasowych siedmiu rozdziałach o mate-

riał zaczerpnięty z tzw. literatury „niemisyjnej”, jak określa ją Doktorantka neologizmem utworzonym na potrzeby systematyki źródeł w recenzowanej rozprawie.

KWESTIE DO POGŁĘBIENIA

Całą pracę oceniam bardzo pozytywnie. Zasluguje ona na najwyższą oceną pod względem merytorycznym a równocześnie na opublikowanie w całości. Aby uczynić ją jeszcze doskonalszą, proponuję doprecyzować kilka kwestii.

1. Tłumaczenie przez misjonarzy Pisma Świętego i ksiąg liturgicznych

W 4.1.2 *Nauka języków lokalnych* (s. 150) Doktorantka wspomina jedynie, że w wielu językach afrykańskich „brak jest słownictwa określającego rzeczy abstrakcyjne, co znacznie utrudnia tłumaczenie liturgicznych tekstów i przekazywanie prawd religijnych”. Nie znalazłem jednak informacji o tłumaczeniu przez misjonarzy Pisma Świętego i lekcjonarzy. Tymczasem chociażby mój współbrat w życiu zakonnym, o. Władysław Koziół OMI ma pod tym względem wielkie zasługi w Kamerunie.

2. Stowarzyszenia świeckich

Dla całości obrazu Kościoła w krajach misyjnych przydatna byłaby charakterystyka stowarzyszeń wiernych świeckich, ruchów i wspólnot zakładanych na tych terenach przez misjonarzy oraz informacje o aktywności na opisywanych terenach stowarzyszeń, ruchów i wspólnot ogólnokościelnych.

3. Prześladowania misjonarzy

Głębszego omówienia wymagałyby prześladowania i zabójstwa misjonarzy oraz ich choroby, leczenie i śmierć. W 6.1.2 *Warunki życia* (s. 229) Doktorantka wspomina, jak w 1964 r. w ówczesnym Kongo, rebelianci Simba „w ciągu kilku dni zamordowali w Kisan-gani pięćdziesięciu czterech misjonarzy”. Wspomina też o prześladowaniach Kościoła w latach siedemdziesiątych, w ramach polityki afrykanizacji. W 6.4.1 *Cechy i postawy misjonarza*, s. 267, poświęca kilka zdań prześladowaniom przez muzułmańskich szefów wiosek w Kamerunie Północnym, wspominając o o. Marianie Biernacie OMI oraz o. Januszu Milanowskim OMI (przekręcając jego nazwisko na Malinowski). Są to jednak tylko wspominki wysoce nieproporcjonalne do rzeczywistości.

4. Miejscowe powołania kapłańskie i zakonne.

Istotnym kwestią dla życia Kościoła misyjnego jest zakładanie, prowadzenie i stan aktualny niższych i wyższych seminariów duchownych oraz nowicjatów zakonnych. Słowo „nowicjat” występuje tylko jeden raz w całej rozprawie. W 2.2.2 *Utrzymanie placówek misyjnych*, s. 98, Doktorantka przytacza list misjonarza, który informuje: „Prowadzimy tu hodowlę osiemdziesięciu krów, stu trzydziestu świń, mamy drób, owce i konie. Bez tego majątku trudno byłoby nam utrzymywać nowicjat, kształcić ludzi, wznosić budynki”. Paragraf 2.1.4 *Troska o miejscowe powołania*, s. 75-77 należałoby w miarę możliwości pogłębić. Dla rozwoju Kościołów lokalnych istotne są ośrodki wyższych studiów teologicznych. W rozprawie słowo „studia” pojawia się jedynie w bibliografii, w tytułach serii wydawniczych. Nie znalazłem też opisu święceń kapłańskich (przebiegu, miejscowych zwyczajów, refleksji misjonarzy i odczuć tubylczych kapłanów). Ciekawym zagadnieniem są też trudności w formacji i w życiu zakonnym powodowane specyfiką kultury afrykańskiej. Czy literatura przyjęta jako źródło tej rozprawy milczy na ten temat?

SENTENCJA KOŃCOWA

Prezentowana rozprawa doktorska Pani Aleksandry Jacoń stanowi cenny i znaczny wkład w badania z misjologii. Spełnia wymagania stawiane pracom doktorskim w Rzeczypospolitej Polskiej. Nie mam najmniejszych wątpliwości, że jest owocem samodzielnych poszukiwań Autorki i brak w niej zapożyczeń. **Doktorantka może być dopuszczona do następnych etapów przewodu doktorskiego.** Taki wniosek stawiam do Wysokiej Rady Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Równocześnie wnioskuję formalnie o przyznanie tej rozprawie doktorskiej specjalnego wyróżnienia.

Wrocław, dnia 11 listopada roku Pańskiego 2022

o. prof. Kazimierz Lubowicki
Oleś